Wilson Center | Digital Archive
International History Declassified
digitalarchive.wilsoncenter.org

April 26, 1975
Record regarding Kim Il Sung's visit in Beijing (18-26 April 1975)

Citation:

"Record regarding Kim Il Sung's visit in Beijing (18-26 April 1975)", April 26, 1975, Wilson Center Digital Archive, AMSZ, Department II, 56/78, w. 6. Obtained by Marek Hańderek and translated by Jerzy Giebułtowski.
https://digitalarchive.wilsoncenter.org/document/208552

Summary:

Kim Il Sung visited in Beijing and discussed the peaceful reunification of the Korean peninsula. Although China promised a diplomatic offensive on the behalf of the DPRK, it also warned against the outbreak of a war.

Credits:

This document was made possible with support from Kyungnam University

Original Language:

Polish

Contents:

Original Scan
Translation - English

Wilson Center Digital Archive

Original Scan

D.II-Kor-2415-3-75

~~TAJNE~~

Poufne RS

A

N O T A T K A

dotycząca wizyty Kim Ir Sena w Pekinie /18 - 26 kwietnia 1975 roku/

Ambasada Indii w Pekinie dokonała wstępnej oceny tej wizyty przesyłając sprawozdanie do swej Centrali w Delhi. Poniżej zamieszczamy pełny tekst tego sprawozdania w tłumaczeniu na język polski.

X X X

1. Wizyta Prezydenta Kim Ir Sena zaskoczyła większość dyplomatów w Pekinie. Pekińska rozgłośnia zawiadomiła o przyjeździe Prezydenta w dniu 16 kwietnia, to jest na dwa dni przed przybyciem. Wizyta zbiegła się z pobytem premiera belgijskiego Tindemansa. Krążyły wieści, że Kim zdecydował się przyjechać do Pekinu w pośpiechu. Niektórzy nawet przypuszczają, że Chińczycy raczej niechętnie zgodzili się na tę datę. Nasza Ambasada w Phenianie posiada informację, że szef Sztabu armii koreańskiej O Dzin U, który jest trzecim rangą członkiem delegacji, złożył wizytę /nie opublikowaną/ w Pekinie około 10 lub 11-go marca i wtedy został uzgodniony termin przyjazdu Kima.

2. Jest to pierwsza wizyta Kim Ir Sena od 1961 roku kiedy to podpisano z Chińczykami pakt przyjaźni i współpracy, a w efekcie sojusz wojskowy. Wizyta miała miejsce w czasie, gdy tak zwane „Bratnie siły" odniosły zwycięstwo w Kambodży, a obecnie w Wietnamie.

Od strony psychologicznej moment jest zbyt świeży, by można było przedyskutować możliwości przezwyciężenia i przemęczenia

Wilson Center Digital Archive Original Scan

sił Stanów Zjednoczonych w innych częściach Azji.

3. Kim Ir Senowi zgotowano wspaniałe i wystawne powitanie. Starzy Pekińczycy /to jest dyplomaci przebywający długo w ChRL - uwaga nasza/ mówią, iż od czasu wizyty Envera Hodży w 1964 roku, Pekin nie widział tak pompatycznych uroczystości, jakimi witano Kima. Prezydent został przyjęty przez wicepremiera Teng Hsiao Pinga „w imieniu przewodniczącego Mao Tse Tunga, Komitetu Centralnego KPCh i rządu chińskiego". Tym samym mocno zaakcentowano specjalne związki między obu krajami, a szczególnie braterskie stosunki między obiema partiami komunistycznymi. Symbolem stosunków między nimi była obecność członków Biura Politycznego takich jak Chiang Ching, Yao Wen - yuan'a na dworcu w czasie powitania dygnitarza. Na bankiecie powitalnym obecny był również trzeci rangą wiceprzewodniczący KPCh Wang Hung - wen. Żaden z tych trzech Chińczyków nie zajmuje stanowiska w rządzie.

4. Przywódca koreański został wyjątkowo uhonorowany audiencją Mao Tse-tunga niemalże natychmiast po przyjeździe. Od stycznia bieżącego roku to jest od czasu spotkania z zachodnio - niemieckim przywódcą opozycji F.J. Straussem, było to pierwsze spotkanie Mao z zagranicznym gościem. Znamiennym jest, że w czasie rozmów Kim - Mao tylko jeden Koreańczyk był obecny, a mianowicie szef Sztabu armii koreańskiej O Dżin U, a nie drugi rangą - Kim Don Giu, który jest wiceprezydentem. Wytłumaczeniem obecności O Dzin U może być to, że Kim Ir Sen chciał osobiście zaznajomić Mao Tse - tunga z sytuacją militarną na Półwyspie Koreańskim i uzyskać błogosławieństwo Przewodniczącego dla ofensywy

Wilson Center Digital Archive Original Scan

wojskowej przeciw Południowi przy poparciu chińskim. Dalsze wydarzenia zdają się potwierdzać tezę, że Kim Ir Sen przyjął twardą linię by zmusić Chińczyków do zajęcia co najmniej radykalnej postawy przed zjednoczeniem Korei, oraz przerwania nieokazywania poparcia dla zbrojnej inwazji Południa.

/W punktach 5 - 9 raport Ambasady Indii w Pekinie przytacza fragmenty znanych i opublikowanych wystąpień Teng Hsiao-pinga i Kim Ir Sena na przyjęciu powitalnym/.

10. Wiele poglądów zawartych w przemówieniu Kima wyraża istotę planu agresji przeciwko Korei Południowej, a także jest upominaniem się o poparcie chińskie w oparciu o bazę solidarności ideologicznej. Znamiennym jest jeden fragment w przemówieniu Kima zdający się potwierdzać ten pogląd. Kim powiedział, że Północna Korea nie będzie stać bezczynnie „Jeżeli wybuchnie rewolucja w Korei Południowej". Zagroził on wojną jeżeli „Wróg nierozważnie rozpęta wojnę" oraz zakonkludował, że w tej wojnie „Stracimy tylko wojskową linię demarkacyjną, a wygramy zjednoczenie kraju". Kim podobnie jak Teng uznaje, że problem pokoju lub wojny w Korei uzależniony jest od stanowiska Stanów Zjednoczonych.

W czasie głędzenia przeciw USA Kim wspominał również o możliwości stałego pokoju. Powiedział mianowicie, że jeżeli „USA wycofają swe wojska z Korei Południowej i do władzy dojdzie demokratyczna osobistość tak jak żąda tego naród, to my formalnie zagwarantujemy trwały pokój w Korei i my sami Koreańczycy rozwiążemy pomyślnie problem zjednoczenia Korei środkami pokojowymi".

Wilson Center Digital Archive Original Scan

11. Przemówienie na bankiecie pożegnalnym. Po wyrażeniu swej wdzięczności za przyjęcie zgotowane przez chińską partię, rząd i naród Kim Ir Sen oświadczył, że w czasie rozmów obie Strony osiągnęły „Całkowitą zgodność poglądów odnośnie wszystkich dyskutowanych tematów". Złożono zwyczajową deklarację o jedności militarnej we wspólnej walce przeciwko imperializmowi.

Pojawiło się specyficzne przypomnienie imperializmu amerykańskiego w kontekście wspólnej wojny prowadzonej we wczesnych latach 1950tych przeciwko USA i Korei Południowej.

12. Odpowiedź Tenga również nawiązywała do „zupełnej zgodności" poglądów na temat :

A/ dalszego umacniania bojowej przyjaźni, wielkiej jedności między partiami, krajami i narodami;

B/ sytuacji międzynarodowej włącznie z sytuacją na Półwyspie Koreańskim;

C/ podstawowych problemów międzynarodowych.

Teng Hsiao-ping złożył także obietnicę o poparciu Chin dla walki przeciw „Imperialistycznej agresji i interwencji" oraz dla samodzielnego, pokojowego zjednoczenia Korei.

13. Z przemówienia Tenga wynika jasno, że Chiny i Korea uzgodniły wspólną strategię wobec Korei w erze powietnamskiej.

14. Pod koniec wizyty opublikowano długi komunikat. Zawiera on głównie stale powtarzającą się tezę na temat osiągnięcia przez obydwie Strony „pełnej jedności poglądów" odnośnie wszystkich omawianych tematów. Chiny ponownie potwierdziły swoje „zdecydowane poparcie" dla „samodzielnego i pokojowego zjednoczenia Korei" oraz szczególnie zaaprobowały 3 zasady

Wilson Center Digital Archive Original Scan

samodzielnego, pokojowego zjednoczenia ojczyzny i 5 cio punktową propozycję w sprawie zapobieżenia podziałowi narodowemu - wysunięte przez Kim Ir Sena.

15. Komunikat zawierał całą gamę wzajemnych grzeczności Chińczyków do Koreańczyków i vice versa.

16. Najważniejszym fragmentem komunikatu jest stwierdzenie, że KRLD stanowi „Jedyne, legalne, suwerenne państwo narodu koreańskiego". Sformułowanie to brzmi : „jako jedyne, legalne, suwerenne państwo narodu koreańskiego, KRLD cieszy się stale rosnącym prestiżem międzynarodowym i odgrywa wciąż rosnącą rolę na arenie międzynarodowej".

Sprawdziliśmy wspólny komunikat wydany na zakończenie wizyty Kim Ir Sena w 1961 roku w Pekinie jak również tekst chińsko - koreańskiego paktu podpisanego w czasie tejże wizyty jednakże tak kategorycznego oświadczenia o tym, że KRLD jest jedynym, legalnie suwerennym państwem - nie było. To samo dotyczy wspólnego komunikatu wydanego po wizycie premiera Czou En-laja w Korei w 1970 roku. Chińczycy obiecali zatem ofensywę dyplomatyczną na rzecz KRLD dla pozyskania poparcia swoich przyjaciół afrykańskich i trzeciego świata w celu wyrzucenia poza nawias międzynarodowy obecnego reżimu seulskiego.

W języku dyplomatycznym oznacza to ugruntowanie wzoru jaki towarzyszył Kambodży i Wietnamowi Południowemu kiedy to mawiano, że Królewski Rząd Jedności Narodowej Kambodży / GRUNK / oraz Tymczasowy Rząd Rewolucyjny Republiki Wietnamu Południowego / TRRWP/ są jedynymi legalnymi przedstawicielami tych obydwu krajów.

Wilson Center Digital Archive Original Scan

Ta sama strategia może być zastosowana do dyplomatycznej izolacji Seulu w nadziei, że psychologiczny nacisk może zwrócić się przeciw każdemu reżimowi na Południu, a szczególnie przeciw reżimowi Paka. Strategia ta zapoczątkowuje powolny rozkład tego reżimu podobnie jak to miało miejsce w Indochinach. Być może jest to tylko pobożne życzenie jednakże dla północnych Koreańczyków otwarta deklaracja Chińczyków w takim właśnie duchu jest ważnym zwycięstwem psychologicznym.

17. Wyraźnie widać, że Chińczycy z powodzeniem powstrzymali północnych Koreańczyków od awanturniczego kursu wobec Południa nie mniej jednak udzielili zwiększonego bojowo - politycznego i dyplomatycznego poparcia.

Wybuch działań wojennych na Półwyspie Koreańskim mógłby spowodować dla Chin wiele nieprzyjemnych konsekwencji dla ich regionalnej i globalnej strategii ponieważ :

A/ USA mogłyby bardzo ostro zareagować w celu podreperowania nadwątlonego wypadkami indochińskimi prestiżu. Kruche stosunki chińsko - amerykańskie mogłyby zachwiać się w wyniku napięcia spowodowanego przez chińskiego alianta na Półwyspie.

B/ Rozwój bliższych stosunków Chin z Japonią zależny jest od założenia, że Stany Zjednoczone będą kontynuować swoją politykę odpowiedzialności za bezpieczeństwo Japonii / to limituje własne ambicje Japonii / i że ponowne uzbrojenie Japonii jest możliwością odległą.
Uderzenie Północnej Korei na Południową, którą z kolei Japonia uważa za życiowo ważną ze względu na własne bezpieczeństwo - mogłoby wzbudzić podejrzenia co do

Wilson Center Digital Archive Original Scan

chińskich intencji to jest kraju leżącego vis a vis Japonii i stworzyć sposobność dla Związku Radzieckiego do dalszego sabotowania zawarcia traktatu pokojowego między Chinami i Japonią. W najgorszym wypadku Kongres Stanów Zjednoczonych mógłby ponownie powtrzymać administrację od militarnego zaangażowania się, a wtedy lekcją dla Japończyków byłaby jedyna droga wyjścia - zbrojenia się.

Wskrzeszona militarnie Japonia pokrzyżowała by Chinom wiele planów w ich strategii w Azji i w rejonie Dalekiego Wschodu. Chińska misja w stosunku do Japonii przyspieszyłaby wskutek tego po prostu zawarcie traktatu pokojowego.

C/ Tendencja do normalizacji stosunków z niekomunistycznymi krajami Azji Południowo - Wschodniej mógłby doznać poważnego zahamowania. Chiny bardzo ostrożnie próbowały popierać ruchy powstańcze. Wydarzenia w Indochinach spowodowały, że kraje Południowo - Wschodniej Azji zmieniły się w stosunku do intencji chińskich. Awantura Północno - Koreańska popierana przez Chiny mogłaby potwierdzić ich najgorsze podejrzenia.

D/ Jeżeli Chiny chciałyby wziąć na siebie ryzyko w wyżej wymienionych sprawach to sytuacja w Korei okazała by się zasadniczo inna od tej w Indochinach. Jest rzeczą ważną, że w Korei Południowej nie ma ruchu partyzanckiego, którego ewentualnie można byłoby użyć do wojskowej izolacji armii południowo - koreańskiej. W rzeczywistości armia ta jest nie tylko silniejsza liczebnie ale także lepiej wyposażona. Według niektórych dyplomatów amerykańskich Stany Zjednoczone są tym, kto powstrzymuje południowych Koreańczyków od rozpoczęcia wojny z Północą.

Wilson Center Digital Archive Original Scan

Wojskowa porażka Północy popchnęłaby Chiny w bardzo trudną sytuację.

E/ Dyplomaci amerykańscy tutaj uważają, że istnieje pewnego rodzaju ciche porozumienie między USA i Chinami, aby ci powstrzymywali swoich aliantów w Korei od jakiejkolwiek awantury militarnej. Jednakże reguły gry nie przeszkadzają manewrom dyplomatycznym na korzyść swoich protegowanych.

Porażka chińskiej rezolucji o wycofaniu wojsk USA z Korei Południowej z ubiegłego roku jest w większości rezultatem amerykańskiej działalności kuluarowej co o mało nie naruszyło stosunków chińsko - amerykańskich. Jakkolwiek Chińczycy utrzymują, że reżim południowo - koreański popierany przez Stany Zjednoczone powinien upaść w wyniku „wewnętrznych sprzeczności", a północni Koreańczycy skorzystają z takiej sytuacji to Chiny nie mogą być za to ganione. Ciche porozumienie bowiem dotyczy tylko ataku zbrojnego na 38 równoleżniku. Dlatego też USA traktują wizytę Kim Ir Sena jako usiłowanie wymuszenia na Chińczykach przyjęcia twardszej linii dyplomatycznej w kwestii koreańskiej, efektywne użycie ich afro - azjatyckich powiązań do dyplomatycznej izolacji reżimu południowo - koreańskiego przy wykorzystaniu „wewnętrznych sprzeczności" na Południu. Jeżeli to nastąpiłoby, wtedy północni Koreańczycy nie będą stać bezczynnie - jak wspomniał o tym Kim Ir Sen.

18. Jednym z rezultatów chińskiej wizyty Kima może być to, czego on sam nie przewidywał, a mianowicie pojednanie

Wilson Center Digital Archive Original Scan

polityczne oponentów południowych z Pak Czon Hi.

19. Doniesienia mówią, że Kim Ir Sen złoży wizytę w ZSRR w końcu tego miesiąca /to jest maja - uwaga nasza/. Jest wątpliwym czy otrzyma on radziecką aprobatę dla swoich politycznych celów, zważywszy, że ZSRR przejawia mniejszą inklinację do utarcia nosa Amerykanom niż Chiny z racji amerykańskiej porażki w Indochinach. Wizyta Kima do ZSRR może służyć co najmniej przekonywaniu o tym, że Japończycy powinni bardziej niż oni, Koreańczycy, zrównoważyć swoje stosunki ze swymi olbrzymimi komunistycznymi sąsiadami.

20. Pożałowania godna jest zwłoka z wysłaniem tego raportu. czujemy, że wszechstronny raport będziemy mogli przesłać dopiero po zebraniu szerokiego wachlarza komentarzy.

Przetłumaczył z angielskiego:

Włodzimierz Jokisz

X X X

DII-Kor-2413-3-75
SECRET [stamped, crossed out]
Classified [handwritten]

Record
regarding Kim Il Sung's visit in Beijing
(18–26 April 1975)

The Indian embassy in Beijing carried out preliminary assessment of the visit and sent a report to the Delhi headquarters. Below is the full text of the report, translated into Polish.

X X X

1. The visit of President Kim Il Sung surprised most diplomats in Beijing. Beijing radio informed of the President's visit on 16 April, that is two days before his arrival. The visit coincided with the visit of the Belgian prime minister Tindemans. There were rumors that Kim decided to come to Beijing in a hurry. Some even suppose that the Chinese accepted the date rather reluctantly. Our embassy in Pyongyang has been informed that the chief of staff of the Korean Army, O Jin-u who is third in rank in the delegation, paid a visit (not publicized) to Beijing on 10 or 11 March and it was then that the date of Kim's arrival was agreed upon.

2. This is Kim Il Sung's first visit since 1961, when a pact of friendship and cooperation was signed with the Chinese, which was effectively a military alliance. The visit took place at a time when the so-called "friendly forces" achieved a victory in Cambodia, and now in Vietnam.

Psychologically speaking the moment is not ripe yet to start discussing the possibilities of overcoming and exhausting United States forces in other parts of Asia.

3. Kim Il Sung was given a royal, magnificent welcome. The seasoned Beijing residents (that is diplomats who have been in the PRC for a long time – our remark) say that from the time of Enver Hoxha's visit in 1964, Beijing has not seen such pomp as now when Kim arrived. The president was greeted by deputy prime minister Deng Xiaoping "on behalf of chairman Mao Zedong, the Central Committee of the CPC and the Chinese government." Thus strong emphasis was laid on the especially friendly relations between the two countries, and in particular between the two communist parties. Symbol of these relation was the presence of Political Bureau members such as: Jiang Qing, Yao Wenyuan at the train station to greet the dignitary. At the welcome party there was also Wang Hongwen, third in the CPC hierarchy. None of these Chinese is a member of government.

4. The Korean leader was exceptionally honored with an audience with Mao Zedong almost upon arrival. Since January of this year, that is since the meeting with the German opposition leader, F. J. Strauss, it has been the first Mao's meeting with a foreign guest. Characteristically, only one Korean was present during the Kim–Mao conversation, namely the chief of staff of the Korean Army O Jin-u and not the second in rank, Kim Don Giu [sic], who is deputy president. The reason why O Jin-u was there could be Kim Il Sung's intention to acquaint Mao Zedong with the military situation on the Korean Peninsula and receive the Chairman's blessing for a military offensive against the South with China's support. Subsequent events appear to confirm the view that Kim Il Sung adopted a tough line in order to force the Chinese to take at least a radical stance before the reunification of the Korea and to cease hiding their support for an invasion of the South.

(In points 5–9 the report of the Indian Embassy in Beijing quotes fragments of known and [already] published speeches of Deng Xiaoping, and Kim Il Sung's at the welcome reception).

10. Many views expressed in Kim's speech contain the essence of the plan of aggression against South Korea; it is also an appeal for China's support based on the foundation that is ideological solidarity. What is characteristic is one fragment of Kim's speech that seems to confirm this opinion. Kim said that North Korea will not stand idly "if a revolution breaks out in South Korea." He threatened war if "the enemy carelessly starts a war" and concluded that in this war "We will only lose a military demarcation line, but we will win the country's reunification." Just like Deng, Kim believes that the problem of war or peace hinges on the position of the United States.

As he droned on against the USA, Kim also mentioned the possibility of permanent peace. Namely, he said that if „the US pull its troops from South Korea and a democratic personage takes power, as the people demand, we shall formally guarantee permanent peace in Korea and we, Koreans alone, will successfully resolve the problem of Korean reunification by peaceful means."

11. Speech at the farewell banquet. Having expressed his gratitude for the Chinese party, government and people, Kim Il Sung stated that during the talks both Parties achieved "complete agreement on all the discussed issues." A customary declaration of military unity in the common struggle against imperialism was made.

American imperialism was mentioned specifically in the context of the common war waged in the early 1950s against the USA and South Korea.

12. Deng's reply also made reference to „complete agreement" of opinion on:

A) Further consolidation of friendship military, great unity of the parties, countries and nations;

B) the international situation, including the situation on the Korean Peninsula;

C) the basic international issues.

Deng Xiaoping also promised China's support for the fight against "imperialist aggression and intervention" and for the independent and peaceful reunification of Korea.

13. Deng's speech clearly shows that China and Korea agreed on a joint strategy vis-à-vis Korea in the post-Vietnam era.

14. At the end of the visit a lengthy communiqué was published. It mainly contains frequently the repeated claim regarding the achievement of complete agreement "by both Parties on all the issues under discussion. China reconfirmed its "unqualified support" for an "independent and peaceful reunification of Korea" and especially approved of the three principles of independent, peaceful reunification of the fatherland and of the five-point proposal to prevent national division put forward by Kim Il Sung.

15. The communiqué contained a whole package of Chinese pleasantries towards the Koreans and vice versa.

16. The most important part of the communiqué is the statement that the DPRK is “the only legal and the only sovereign state of the Korean people.” The exact formulation reads: “as the only one, legal, sovereign state of the Korean people, the DPRK enjoys a constantly growing international prestige and still has an increasing role on the international arena.”

We have checked the joint communiqué issued at the end of Kim Il Sung’s visit to Beijing in 1961 as well as the text of the China – Korea pact signed during that very visit, however there was no such categorical statement that the DPRK is the only legally sovereign state. The same goes for the joint communiqué issued after Zhou Enlai’s visit to Korea in 1970. So the Chinese promised a diplomatic offensive on behalf of the DPRK in order to win support for their African and Third World friends in order to kick the current Seoul regime outside the international boundaries.

In the diplomatic vernacular this means consolidating the model that was employed when it was being crammed into our heads that the Royal Government of the National Union of Kampuchea (GRUNK) and the Provisional Revolutionary Government of the Republic of South Vietnam were the only legal representatives of the two countries.

The same strategy can be applied to isolate Seoul diplomatically in the hope that psychological pressure could turn against any regime in the south, particularly against Park’s regime. This strategy triggers the slow decay of the regime just as it was in Indochina. Perhaps this is only wishful thinking, but for the North Koreans an open declaration by the Chinese exactly in such a spirit is an important psychological victory.

17. Clearly the Chinese stopped the North Koreans from embarking on an adventurist course vis-à-vis the South; nevertheless they did offer enhanced military, political and diplomatic support.

An outbreak of a war on the Korean Peninsula could cause China a lot of unpleasant consequences for their regional and global strategy because:

A) The USA could respond very violently in order to repair their prestige that was undermined in Indochina. The fragile Chinese – American relations could shake as a result of the tension caused by the Chinese ally on the peninsula.

B) Any improvement in close relations between China and Japan is contingent of the assumption that the United States continues its policy of responsibility for Japan’s security (which restricts Japan’s own ambition) and that Japan’s rearmament is a remote possibility

A North Korean strike against South Korea, which Japan deems vital to its own security, could arouse suspicions as to Chinese intentions, which is a country lying vis-à-vis Japan, and create an opportunity for the Soviet Union to further sabotage signing a ChineseJapanese peace treaty. In a worst-case scenario, the US Congress could again prevent the administration from military engagement, and then Japan would learn the lesson and take the only way out – to arm itself.

A militarily resurrected Japan would thwart many China’s plans in their Asian strategy and in the Far East. The Chinese mission with would thus simply accelerate the signing of the peace treaty Japan.

C) The tendency to normalize relations with the non-communist countries of South-East Asia could be seriously hindered. China was very cautions in its attempts

to support insurgent movements. As the consequence of the events in Indochina, the countries in South-East Asia took a different stance toward Chinese intentions. A North Korean adventure supported by China could confirm their worst suspicions.

D) If China were ready to take the risk in the above matters, then the situation in Korea would turn out to be fundamentally different from that in Indochina. It is important, that is no partisan movement in South Korea that could be used to isolate the South Korean army militarily. In fact that army is not only larger in terms of numbers, but also better equipped. According to some American diplomats, it is the United States that prevent South Koreans from starting a war with the North.

The North's military defeat would push China into a very difficult situation.

E) The American diplomats here believe that there is some sort of a silent agreement between the US and China, so that the latter would restrain their Korean allies from any kind of military adventure. However, the rules of the game do not hamper diplomatic maneuvers in favor of their protégés.

The defeat of last year's Chinese resolution on the withdrawal of US troops from South Korea is mostly a result of American back channeling which nearly damaged the US-Chinese relations. However, the Chinese claim that the South Korean regime backed by the United States should fall as a result of „internal contradictions", and the North Koreans will take advantage of it, then China should not by blamed for it. The silent agreement concerns only an armed attack on the 38th parallel. That is why the US treat Kim Il Sung's visit as an attempt to force the Chinese to adopt a harder diplomatic stance in Korean affairs, and effectively use their Afro-Asian connection to isolate the South Korean regime by utilizing the internal contradictions in the South. Were that to happen, then the North Koreans would not stand idly by, as Kim Il Sung had said.

18. One of the results of Kim's Chinese visit could be something he had not expected, namely the political reconciliation of the Southern opponents with Park Chung Hee.

19. According to reports, Kim Il Sung will visit the USSR at the end of the month (that is May – our remark). It is doubtful whether he will get Soviet approval for his political goals, given that the USSR is less inclined to knock the American off their perch than China due to American defeat in Indochina. Kim's visit to USSR could at least be used to argue that the Japanese more than they, the Koreans, should balance their relations with their enormous communist neighbors.

20. Regrettable is the delay in sending this report. We feel that a comprehensive report could be sent only after a wide range of comments has been collected.

Translated from English:
Włodzimierz Jokisz